

Różaniec - 5.09.2020 r.

Tajemnice Światła

Tajemnica III

Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

Modlitwa:

Zjednoczony ze wszystkimi aniołami i świętymi w niebie, zapraszam Ciebie, Maryjo, do rozważania ze mną tajemnic świętego różańca, co czynić chcę na cześć i chwałę Boga oraz dla zbawienia dusz.

Z Ewangelii według św. Mateusza (Mt 9, 35):

Tak Jezus obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych synagogach, głosił Ewangelię królestwa i leczył wszystkie choroby i wszystkie słabości.

Rozważanie:

O życiu można by wiele powiedzieć. Można pisać wspaniałe poematy obrazujące jak biografie niektórych osób są inspirujące. Można wyśpiewać niezwykłość, zwykłych na pierwszy rzut oka osobowości. Każdy z nas przecież ma prawo, aby o życiu mówić. W końcu jesteśmy ekspertami od życia, bo żyjemy. Każdego dnia przecieramy ścieżkę naszej egzystencji, albo stale wydeptując znane nam trasy, albo pozwalając sobie odbić ze szlaku, w poszukiwaniu nowych dróg.

Chociaż mamy prawo, aby wypowiadać się na temat życia, to nasze słowa nie powinny mieć dla nas znaczenia. Nie powinniśmy ulegać swoim ambicjom i szcycić się tym, że potrafimy ubrać w piękne słowa zdania, tworząc wyniosłe i pełne ideałów opinie. Nie powinniśmy tego robić, jeśli nasze czyny nie pokrywają się z wypowiedzianymi przez nas słowami. Z czego zatem powinniśmy być dumni?

Czterech mężczyzn poświęciło swój cenny czas, aby zebrać materiały, aby odnaleźć świadków i wreszcie – aby opracować tekst, który od wieków jest najchętniej czytany pismem. Czego tak właściwie dokonali św. Łukasz, Marek, Mateusz i Jan, że stworzone przez nich niegdyś kroniki, dzisiaj są źródłem wszelkiej życiowej mądrości?

Życie Chrystusa na Ziemi trwało 33 lata, z czego publicznie nauczał tylko 3. Nie ma znaczenia długość naszego życia. Istotne jest to, jakie ono jest. Chrystusowi

wystarczyły tylko trzy lata, aby o życiu przekazać nam najważniejsze informacje. Czy wcielamy je w naszą codzienność? Czy zamykając wieczorem oczy, tuląc się do poduszki, zasypiamy z uśmiechem na twarzy i błogim spokojem w sercu?

Powinniśmy być dumni z tego, jak o nas mówią inni. Pomyśl, jak fascynującym człowiekiem musiał być Chrystus, że Nowy Testament, biografia Chrystusa, jest tak silnie oddziałującym na ludzkość tekstem? Jak wspaniałą osobą musiał być Jezus, że aż czterech mężczyzn postanowiło opisać Jego życie?

Tylko to, co inni noszą na językach na nasz temat określa nas jako ludzi. Tylko głoszone przez innych opinie na nasz temat określają, czy żyje w nas Chrystus.

O błogosławionym Pier Giorgio Frassatim powstało już kilka opracowań. Ale nic tak dobrze nie opisuje jego życia jak osoby mu bliskie – rodzina, przyjaciele, zaprzyjaźnieni duchowni i inni świadkowie życia młodego Włocha:

Bardzo dobrze pamiętam, był październik 1920 roku, w Turynie został tylko senator [Alfredo Frassati – ojciec Pier Giorgia, przyp.] i Pier Giorgio. Rano pan senator powiedział: „Wczoraj o północy znalazłem Pier Giorgia śpiącego na klęczkach przy łóżku z różańcem w dłoni”. Po czym dodał z czułością „Biedne dziecko”. A ja odparłam: „Ten chłopak jest wspaniały”. – Carolina Masoero

Któregoś dnia powiedziałem: „Moja mama zmarła”. Na co mi odpowiedział: „Teraz będę mieć jedną modlitwę więcej do odmówienia”. – Pietro Bondon

Któregoś wieczoru przyszedł cały przemoczony i zziębnięty w stroju alpinisty. Na zewnątrz padał śnieg, a on jak zawsze był bez czapki, ze śniegiem we włosach. Nie chciał ruszać w góry bez wcześniejszej spowiedzi i prośby o opiekę Jezusa. Udowodnił w ten sposób, że nawet każdą przyjemność i rozrywkę podporządkowywał obowiązkom religijnym, ponieważ wiara była jego światłem i ścieżką, którą kroczył. – ks. Mario Frassati

Jego pełna godności postawa, serdeczne i grzeczne traktowanie ludzi, dobrotliwy uśmiech, wywoływał tyle dobrych i świętych pragnień w sercach starszych, rodziców, pragnących mieć tak proste i roztropne dzieci, ale też w sercach młodych, którzy chcieli go naśladować, bo jego pobożność była prosta i czysta. – ks. Pietro Vigliani

Miłość bliźniego była jego główną cechą: miłość przemyślana, mądra, nienachlana. W miłości bliźniego zawiera się również miłość do Boga. - ks. Giuseppe Bistolfi

Pomyśl, co o Twoim życiu powiedzieliby Twoi bliscy, Twoi przyjaciele i znajomi? Czy Twoje życie jest dla innych inspirujące? Czy ktoś zechciałby spisać Twoją biografię? Czy żyjąc, naśladujesz Chrystusa?

Jezu, ufam Tobie.